

Obrzęd nad katechumenem

Kapłan rozwiązuje pas chcącemu otrzymać oświecenie i zdejmuje jego szaty, i ustawia go zwróconego ku Wschodowi w jednej tylko szacie, nieprzepasanego, z odkrytą głową i bez obuwia, mającego opuszczone w dół ręce i tchnie trzykrotnie na jego oblicze, i błogosławi trzykrotnie jego czoło i piersi oraz kładzie rękę na jego głowie, mówiąc:

Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

W Twoim imieniu, Panie, Boże Prawdy, i Jednorodzonego Twego Syna, i Świętego Twego Ducha, kładę moją rękę na sługę Twego *N.*, który dostąpił łaski przybiegnięcia do świętego Twego imienia i schronienia się pod cieniem Twoich skrzydeł. Oddał od niego ową dawną uludę i napełnij go wiarą w Ciebie, i nadzieją oraz miłością, aby zrozumiał, że Ty jesteś jedynym Bogiem prawdziwym, i Jednorodzony Twój Syn, Pan nasz Jezus Chrystus, i Święty Twój Duch. Daj mu, aby chodził drogą wszystkich Twoich przykazań i zachował wszystko to, czego pragniesz, bowiem gdy człowiek to zachowa, żyć będzie. Zapisz go w księdze Twego życia, zjednocz z owczarnią Twego dziedzictwa, ażeby zostało wysławione Twoje święte imię, jak i umiłowanego Twego Syna, naszego zaś Pana Jezusa Chrystusa, i Życiodajnego Twego Ducha. Niech Twoje oczy zawsze miłosiernie patrzą na niego, a uszy niech słyszą głos jego błagania. Rozwesel go w dziełach rąk jego i pobłogosław jego potomków, aby wyznawał Ciebie, oddając pokłon i wysławiając imię Twoje wielkie i wzniosłe, i słał Ciebie zawsze, przez wszystkie dni swego życia.

Donośnie:

Albowiem Tobie śpiewają wszystkie Moce niebios i Twoja jest chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Pierwszy egzorcyzm.

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Ciebie, diable, zaklina Pan, który przyszedł na świat, wcielił się i stał człowiekiem, aby zniszczyć twoją tyranję i wyzwolić ludzkość, który na drzewie pokonał wrogie moce, gdy słońce straciło swój blask i ziemia zatrzęsła się, a groby otwarły się i ciała świętych powstały, który zwyciężył śmiercią śmierć i zniszczył panowanie mającego śmierć, czyli twoje, diable. Zaklinam ciebie poprzez Boga, który pokazał drzewo żywota i ustawił Cherubinów oraz płomienny miecz, aby je strzegli: Bądź zakłęty. Zaklinam bowiem ciebie przez tego, który chodził po falach morskich jak po suchym lądzie oraz uciszył gwałtowną burzę, którego wzrok przenika otchłanie i słowo wstrząsa górami. On bowiem teraz zaklina ciebie przez nas. Ulękni się, wyjdź i odejź od tego stworzenia i nie powracaj, nie zatajaj się w nim, ani też nie przychodź do niego, ani nic nie czyń, ani we dnie, ani w nocy, ani wieczorem, ani w południe, ale odejź do swego piekła aż do przygotowanego wielkiego dnia sądu. Ulękni się Boga siedzącego na Cherubinach i przenikającego otchłanie, przed którym drżą

Aniołowie, Archaniołowie, Trony, Władze, Panowania, Początki, Moce, wieloocni Cherubini i sześcioskrzydli Serafini, przed którym drży niebo i ziemia, morze i wszystko co w nich jest. Wyjdź i odejdź z zapieczętowanego nowowybranego rycerza Chrystusa, Boga naszego, gdyż zaklinam ciebie przez Niego, chodzącego na skrzydłach wiatru i czyniącego swymi posłańcami płomienie ognia. Odejdź i odstęp od tego stworzenia, ze wszelką mocą i z aniołami twoimi.

Donośnie:

Albowiem wysławione jest imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Drugi egzorcyzm.

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Bóg święty, budzący bojaźń i sławny we wszystkich dziełach i w mocy swojej, niedościgniony i niezbadany, który wyznaczył tobie, diable, cierpienie wiecznej męki, przez nas, niegodne swoje sługi, nakazuje tobie i całej działającej z tobą mocy, odstąpić od nowozapieczętowanego imieniem Pana naszego Jezusa, prawdziwego Boga naszego. Zaklinam przeto ciebie, pełnego zła i nieczystego, cuchnącego i wstrętnego, i obcego ducha, mocą Jezusa Chrystusa, który ma wszelką władzę na niebie i na ziemi, który rzekł do głuchego i niemego demona: Wyjdź z człowieka i nie wchodź więcej do niego. Odejdź, poznaj swoją marną moc, mającego władzę nad świniami, wspomnij Tego, który rozkazał tobie, na twoją prośbę, wejść w stado świń. Ulękni się Boga, z którego rozkazu ziemia została umocniona na wodach, który uczynił niebo i postawił góry podnóżkiem, i doliny według miary i położył piasek jako granicę morza i uczynił drogę w potężde wód, który dotyka gór i dymią, obleka się światłością jak szatą, rozpościera niebo jak namiot, pokrywa wodami niebiosą swoje, który założył ziemię na jej umocnieniu, nie zachwieje się na wieki wieków, który wezwał wodę morską i rozlał ją na obliczu całej ziemi. Wyjdź i odstęp od gotującego się do świętego oświecenia. Zaklinam ciebie poprzez zbawczą mękę Pana naszego Jezusa Chrystusa i najczcigodniejsze Jego Ciało oraz Krew, a także budzące bojaźń Jego przyjdzie: przyjdzie bowiem, a nie omieszka, sądzić całą ziemię i ciebie, i całą działającą z tobą moc odda męce ognistej gehenny, i odda ciemności zewnętrznej, gdzie robak nie umiera i ogień nie gaśnie.

Donośnie:

Albowiem panowanie Chrystusa, Boga naszego, z Ojcem i Świętym Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Trzeci egzorcyzm.

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Panie zastępów, Boże Izraela, który uzdrawiasz wszelką niemoc i wszelką ranę, wejrzyj na sługę Twego *N.*, wybadaj, ulecz i odpędź od niego wszelkie działanie diabła. Zakaż nieczystym duchom i wypędź je, oczyść dzieło ręki Twojej i ostre Twoje zastosowawszy działanie skrusz prędko szatana pod jego nogami i daj mu zwycięstwo nad nim, i nad jego nieczystymi duchami, ażeby otrzymawszy od Ciebie miłosierdzie stał się godnym nieśmiertelnych i niebieskich Twoich Tajemnic, i Tobie chwałę oddał, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Czwarta modlitwa.

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Zawsze będący Władco i Panie, który stworzyłeś człowieka na obraz Twój i podobieństwo oraz dałeś mu władzę dostępu do żywota wiecznego, który także upadłym przez grzech nie pogardziłeś, ale przygotowałeś przez Wcielenie Chrystusa Twego zbawienie dla świata, sam to Twoje stworzenie wybawiwszy z niewoli wroga, przyjmij do nadniebieskiego Twego królestwa. Otwórz jego duchowe oczy, aby oświeciła go światłość Twojej Ewangelii. Zjednocz z jego życiem anioła światłości, wybawiającego go z wszelkich wrogich zasadzek, od złego spotkania, od demona południa i od marzeń zwodniczych.

Kapłan tchnie na jego usta, na czoło i na piersi, mówiąc:

Wypędź z niego wszelkiego złego i nieczystego ducha, ukrytego i gnieźdzącego się w jego sercu (*trzy razy*).

Ducha ułudy, ducha zła, ducha bałwochwalstwa i wszelkiej chciwości, ducha kłamstwa i wszelkiej nieczystości inspirowanej przez diabła, i uczyn go duchową owieczką świętej owczarni Chrystusa Twego, wiernym członkiem Twego Kościoła, synem i dziedzicem Twego królestwa. Oby zgodnie z Twymi przykazaniami spędziwszy życie i zachowawszy pieczęć nienaruszoną, i ustrzegłszy szatę nieskałaną, dostąpił szczęśliwości świętych w Twoim królestwie.

Donośnie:

Przez łaskę i miłosierdzie, i przyjaźń do człowieka, Jednorodzonego Twego Syna, z którym jesteś błogosławiony z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan zwraca kandydata do chrztu ku zachodowi, trzymającego ręce podniesione do góry, i zapytuje go trzykrotnie:

Czy wyrzekasz się szatana i wszelkich spraw jego, i wszystkich aniołów jego i wszelkiego służenia jemu, i wszelkiej pychy jego?

Chrzczony (lub jego ojciec chrzestny) odpowiada:

Wyrzekam się.

Kapłan znowu trzykrotnie pyta katechumena:

Czy wyrzekłeś się szatana?

I odpowie: Wyrzekłem się.

Kapłan mówi także: I dmuchaj i pluń na niego.

Gdy to uczyni, zwraca go ku Wschodowi, mającego opuszczone ręce, i pyta trzykrotnie:

Czy jednoczysz się z Chrystusem?

Katechumen (lub ojciec chrzestny) odpowiada, mówiąc:

Jednoczę się.

Kapłan pyta go także:

Czy zjednoczyłeś się z Chrystusem?

Mówi: Zjednoczyłem się.

Pyta go: Czy wierzysz w Niego?

Odpowiada: Wierzę w Niego jako Króla i Boga.

Następnie odmawia trzykrotnie Symbol Wiary. Gdy trzeci raz odmówi Symbol Wiary, zapytuje go kapłan trzy razy:

Czy zjednoczyłeś się z Chrystusem?

Katechumen lub ojciec chrzestny mówi:

Zjednoczyłem się.

Po trzecim zapytaniu kapłan mówi:

Przeto oddaj Mu pokłon.

Katechumen kłaniając się, mówi:

Kłaniam się Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, Trójcy Współistotnej i Niepodzielnej.

Kapłan mówi także:

Błogosławiony Bóg, pragnący zbawienia wszystkich ludzi i dojścia ich do poznania prawdy, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Odmawia też modlitwę:

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Władco, Panie, Boże nasz, wezwij sługę Twego *N.* do świętego Twego oświecenia i uczyn go godnym wielkiej łaski świętego Twego chrztu. Odrzuć jego starość i odnów go na żywot wieczny, i napełnij go mocą świętego Twego Ducha, ku jedności z Twoim Chrystusem, aby nie stał się dzieckiem ciała, ale dzieckiem Twego królestwa, przez łaskę i przyzwolenie Jednorodzonego Twego Syna, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Obrzęd świętego chrztu [i bierzmowania]

Kapłan wchodzi i zakłada białe szaty wraz z narękawkami, a wszyscy zapalają świece. Bierze też kadzielnicę, odchodzi do chrzcielnicy i okadza ją naokoło, po czym oddawszy kadzielnicę kłania się.

Diakon: Pobłogosław, władko.

Kapłan mówi donośnie:

Błogosławione królestwo Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon odmawia ektenię, a na każde jej wezwanie chór odpowiada: Panie, zmiłuj się.

W pokoju do Pana módlmy się.

O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej, do Pana módlmy się.

Za metropolitę naszego *N.* i za biskupa naszego *N.*, za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonię, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

O uświęcenie tej wody mocą, działaniem i zstąpieniem Świętego Ducha, do Pana módlmy się.

Aby została jej zesłana łaska zbawienia i błogosławieństwo Jordanu, do Pana módlmy się.

Aby zstąpiło na tę wodę oczyszczające działanie wyższej nad wszystkie istoty Trójcy, do Pana módlmy się.

Abyśmy zostali oświeceni oświeceniem rozumu i pobożności w przyjściu Świętego Ducha, do Pana módlmy się.

Aby była zdolną odpędzać wszelkie zasadzki wrogów widzialnych i niewidzialnych, do Pana módlmy się.

Aby ten, który zostanie w niej ochrzczony, stał się godnym wiecznego królestwa, do Pana módlmy się.

Za przychodzącego dzisiaj do świętego oświecenia i o jego zbawienie, do Pana módlmy się.

Aby okazał się synem światłości i dziedzicem wiecznych dóbr, do Pana módlmy się.

Aby stał się uczestnikiem śmierci i zmartwychwstania Chrystusa Boga naszego, do Pana módlmy się.

Aby zachował nieskalaną i nienaganną szatę chrztu i zaręczyny Ducha w budzącym bojaźń dniu Chrystusa Boga naszego, do Pana módlmy się.

Aby ta woda stała się dla niego obmyciem odrodzenia, odpuszczeniem grzechów i szatą nieśmiertelności, do Pana módlmy się.

Aby Pan Bóg usłyszał głos błagania naszego, do Pana módlmy się.

O wybawienie go wraz z nami z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Gdy diakon odmawia ektenię, wtedy kapłan cicho odmawia modlitwę:

Łaskawy i miłosierny Boże, który badasz serca i nerki oraz znasz najbardziej tajemne czyny ludzkie, gdyż nie ma rzeczy ukrytej przed Tobą, ale wszystko jest odkryte i obnażone przed Twymi oczyma, który znasz całe moje życie, a nie czujesz do mnie odrazy i nie odwracasz ode mnie swego oblicza, daruj moje grzechy w tym czasie, Ty, który darujesz ludziom grzechy przez pokutę i obmyj moją zmazę duchową i całego uświęć mnie wszystko czyniącą niewidzialną Twoją mocą i prawicą duchową, abym innym głosząc wolność i z wiarą ją ofiarowując, sam jako sługa grzechu pozbawiony był Twojej niewypowiedzianej przyjaźni do człowieka. Obym też, Władco, jedyny dobry i Przyjacielu człowieka, nie powrócił zawstydzony, ale ześlij mi moc z wysoka i umocnij mnie ku sprawowaniu Twojej wielkiej służby i nadprzyrodzonej Tajemnicy, i odtwórz obraz Twego Chrystusa w tym, który pragnie powtórnie się narodzić, poprzez mnie nieprawego, i poucz go na fundamencie Apostołów i Proroków Twoich, spraw, aby nigdy nie zachwiał się i aby całe życie spędził w pobożności, sławiąc i tym najświętsze imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Należy wiedzieć, że całą tę modlitwę odmawia się cicho. Następnie odmawia się modlitwę donośnie:

Wielki jesteś, Panie, i przedziwne są Twoje czyny i żadne słowo nie podola, by móc wysławiać Twoje cuda (trzy razy).

Ty bowiem własną mocą z nieistnienia do bytu przywiódłszy wszystko, Twoją władzą utrzymujesz stworzenie i Twą opatrnością rządysz światem. Ty z czterech żywiołów złożyłeś stworzenie, czterema porami krąg roku uwieńczyłeś. Przed Tobą drżą wszystkie duchowe moce, Ciebie wielbi słońce, Ciebie wysławia księżyc, Tobie posłuszne są gwiazdy, Ciebie słucha światło, przed Tobą drżą w lęku otchłanie, Tobie służą źródła. Ty rozciągnąłeś niebo jak namiot, Ty utwierdziłeś ziemię na wodach, Ty morze ograniczyłeś piaskiem, Ty dla oddychania rozlałeś powietrze. Anielskie moce Tobie służą, archanielskie chóry Tobie się kłaniają, wieloocy cherubini i sześciokrzydli serafini dookoła Ciebie stojący i wokół latający, zakrywają swoje oblicza zdjęci bojaźnią obecności niedostępnej Twojej chwały. Ty bowiem, chociaż jesteś Bogiem nieogarnionym, nie mającym początku i niewypowiedzianym, przyszedłeś na ziemię przyjąwszy postać sługi i stałeś się podobny ludziom. Nie mogłeś bowiem, Władco, ze względu na Twoją pełną miłosierdzia dobroć, patrzeć na rodzaj ludzki męczony przez diabła, lecz przyszedłeś i nas zbawiłeś. Wyznajemy łaskę, głosimy miłosierdzie, nie zatajamy Twego dobrodziejstwa, gdyż wybawiłeś pokolenia naszego rodzaju, dziewicze łono uświęciłeś Twoim narodzeniem. Całe stworzenie Ciebie opiewa, Ty bowiem, Boże nasz, zjawiłeś się na ziemi i zamieszkałeś z ludźmi. Ty wody Jordanu uświęciłeś, z nieba zesławszy Świętego Twego Ducha, i skruszyłeś głowy gnieźdzących się tam węży.

Ty przeto, Przyjacielu człowieka, Królu, przyjdź i teraz przez zstąpienie Świętego Twego Ducha, i uświęć tę wodę (trzy razy).

I daj jej łaskę zbawienia, błogosławieństwo Jordanu, uczynj ją źródłem niezniszczalności, darem uświęcenia, odpuszczeniem grzechów, uleczeniem słabości, zgubą demonów, niedostępną dla wrogich sił, pełną mocy anielskiej, aby uciekali przed nią oczerniający Twoje stworzenie. Albowiem Twoje imię, Panie, przywołałem, przedziwne i chwalebne, i budzące bojaźń sprzeciwiających się.

Błogosławi trzykrotnie wodę, pogrążając w niej palce i tchnąc na nią, mówi:

Niech zostaną skruszone pod znakiem Twego krzyża wszystkie przeciwne moce (trzy razy).

Modlimy się do Ciebie, Panie, aby odstąpiły od nas wszystkie napowietrzne i niewyjawione ułudy, i niech nie ukryje się w tej wodzie ciemny demon, ani też nie zejdzie razem z chrzczonym zły duch, zamroczenie myśli i bunt myśli wzniecający. Lecz Ty, Władco wszystkich, okaż tę wodę wodą zbawienia, wodą uświęcenia, oczyszczeniem ciała i ducha, wybawieniem z więzów, odpuszczeniem grzechów, oświeceniem dusz, kąpielą odrodzenia, odnowieniem ducha, darem usynowienia, szatą niezniszczalności i źródłem życia. Ty bowiem, Panie, powiedziałeś: Umyjcie się i bądźcie czyści, zabierzcie zło od waszych dusz. Ty dałeś nam z wysoka powtórne narodzenie z wody i Ducha. Objaw się, Panie, w tej wodzie i pozwól przemienić się w niej temu, który zostanie ochrzczony, aby się wyzbył starego człowieka, śmiertelnego z powodu pożądania ułudy, a przyoblekł się w nowego, odnowionego według obrazu Tego, który go stworzył, ażeby zjednoczywszy się w podobieństwie Twej śmierci, poprzez chrzest stał się także uczestnikiem zmartwychwstania. A zachowawszy dar Świętego Twego Ducha i dając wzrosnąć zadatkowi łaski, otrzymał nagrodę niebieskiego powołania i policzony został z pierwotnymi zapisanymi w niebie, w Tobie, Bogu i Panu naszym, Jezusie Chrystusie. Albowiem Tobie przynależy chwała, władza, cześć i pokłon, z Ojcem Twoim, który nie ma początku, i Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Diakon: Głowy wasze skłońcie przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Kapłan tchnie trzykrotnie na naczynie z olejem i błogosławi je trzykrotnie, to znaczy olej trzymany przez diakona.

Diakon: Do Pana módlmy się.

Kapłan odmawia modlitwę:

Władco, Panie, Boże ojców naszych, który będącym w arce Noego posłałeś gołębicę mającą w dziobie gałązkę oliwną, znak pojednania, wybawienia z potopu i przedstawienie tajemnicy łaski. Ty dałeś owoc oliwki na wypełnianie Twych świętych tajemnic, który przez oliwę napełniałeś Duchem Świętym już tych, którzy żyli pod Prawem i doskonalisz tych, którzy żyją w łasce. Sam pobłogosławił i ten olej mocą, działaniem i zstąpieniem Świętego Twego Ducha, aby stał się dla niego namaszczeniem niezniszczalności, orężem

prawdy, odnowieniem duszy i ciała, odpędzeniem wszelkiego ataku diabelskiego, ku uleczeniu wszelkich słabości namaszczać się z wiarą lub spożywającym go na chwałę Twoją i Jednorodzonego Twego Syna, i Najświętszego, i Dobrego, i Życiodajnego Twego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Bądźmy uważni!

Kapłan śpiewając trzykrotnie z ludem Alleluja, czyniąc trzy krzyże olejem w wodzie. Także ogłasza:

Błogosławiony Bóg, oświecający i uświęcający każdego człowieka przychodzącego na świat, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Przyniesiony zostaje chrzczony. Kapłan natomiast bierze olej i czyni nim znak krzyża na jego czole, piersiach i plecach, mówiąc:

Namaszczany jest sługa Boży *N.*, olejem radości w imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen.

Namaszcza jego piersi i plecy, mówiąc: Na uzdrowienie duszy i ciała.

Namaszczając uszy, mówi: Ku słyszeniu wiary.

Namaszczając ręce, mówi: Ręce Twe stworzyły mnie i uczyniły mnie.

Namaszczając nogi, mówi: Aby chodził śladami Twych przykazań.

Gdy namaści całe ciało, chrzci go kapłan, trzymając prosto, patrząc ku Wschodowi, i mówiąc:

Chrzczony jest sługa Boży *N.*, w imię Ojca. Amen. I Syna. Amen. I Świętego Ducha. Amen.

Przy każdym wezwaniu imienia Boga pogrąża go i wyjmuje z wody. Po chrzcie natomiast kapłan umywa ręce, śpiewając z ludem Psalm 31:

Szczęśliwi, którym odpuszczone są występki, którym grzechy ich zostały darowane. Szczęśliwy mąż, któremu nie poczyta Pan grzechu, ani też w ustach jego nie ma zdrady. Dopóki milczałem, wysychały kości moje, od wezwań moich przez dzień cały. Albowiem dzień i noc ciążyła na mnie ręka Twoja, powróciłem do cierpienia, gdy ukłuje mnie cierni. Nieprawość moją poznałem i grzechu mego nie ukryłem. Rzekłem: Wyznam nieprawość moją Panu, a Ty zabrałeś niegodziwość serca mego. O to modlić będzie się do Ciebie każdy sprawiedliwy w czasie potrzeby, a choć wzbiorą wody wielkie, jego nie osiągną. Ty jesteś ucieczką moją, od ucisku mnie zachowasz. Radości moja, wybaw mnie od otaczających mnie. Uczynię cię rozumnym i skieruję na tę drogę po której pójdziesz, mając oczy moje na tobie. Nie bądźcie jako koń i muł, które nie mają rozumu, uzdą i wędzidłem pyski ich okiełznasz, nie przybliżą się do ciebie. Wiele ran grzesznemu, ufającego zaś Panu miłosierdzie ogarnie. Weselcie się w Panu i radujcie się sprawiedliwi, i śpiewajcie wszyscy prawego serca.

Cały ten psalm odmawia się trzy razy. Kapłan ubiera także ochrzczonego w szatę, mówiąc:

Przyodziewany jest sługa Boży *N.* w szatę sprawiedliwości, w imię Ojca i

Syna, i Świętego Ducha. Amen.

Śpiewa się troparion ósmego tonu:

Daj mi jasną szatę, który przyodziewasz się światłością jak szatą, wielce miłościwy Chryste, Boże nasz.

Po ubraniu ochrzczonego kapłan modli się, odmawiając modlitwę:

Błogosławiony jesteś, Panie, Boże Wszechmogący, źródło łask, słońce sprawiedliwości, który zapaliłeś światłość zbawienia będącym w ciemności poprzez zjawienie się Jednorodzonego Twego Syna i Boga naszego, który nam niegodnym dał błogosławione oczyszczenie w świętej wodzie oraz Boskie uświęcenie w życiodajnym namaszczeniu, który i dzisiaj pozwoliłeś na nowo zrodzić sługę Twego nowooswieconego przez wodę i Ducha, i dałeś mu odpuszczenie grzechów dobrowolnych i mimowolnych. Sam, Władco, Królu wszystkich, miłosierny dla wszystkich, daj mu także pieczęć daru Świętego, Wszechmocnego i Wielbionego Twego Ducha oraz przyjęcie świętego Ciała i najdroższej Krwi Twego Chrystusa. Zachowaj go w Twym uświęceniu, umocnij w wierze prawosławnej, wybaw od złego i wszystkich jego zakusów, i w zbawczej Twojej bojaźni i sprawiedliwości zachowaj jego duszę, aby we wszelkim czynie i słowie podobając się Tobie, stał się synem i dziedzicem niebieskiego Twego królestwa.

Donośnie:

Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym, Bogiem miłosierdzia i zbawienia, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Po modlitwie namaszcza się ochrzczonego świętym myronem, czyniąc znaki krzyża na czole, na oczach, na nozdrzach, ustach, obu uszach, piersiach, rękach i nogach, mówiąc:

Pieczęć daru Ducha Świętego. Amen.

Kapłan z ojcem chrzestnym i ochrzczonego obchodzi naokoło chrzcielnicę i śpiewa się trzy razy:

Którzy w Chrystusie ochrzczeni są,* w Chrystusa przyobleczeni są. Alleluja.

Także prokimenon, ton 3: Pan jest światłem moim i zbawieniem moim,* kogoż miałbym się lękać?

Stichos: Pan jest obrońcą życia mego, kogo miałbym się trwożyć?

Diakon: Oto mądrość!

Lektor: Czytanie Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian (perykopa 91; 6, 3-11)

Diakon: Bądźmy uważni!

Lektor: Bracia, wszyscy, którzy w Chrystusie Jezusie jesteśmy ochrzczeni, w śmierci Jego ochrzczeni jesteśmy. Albowiem jesteśmy z Nim współpogrzebani w śmierci przez chrzest, aby jak Jezus wstał z martwych przez chwałę Ojca, tak żebyśmy też i my w nowości życia chodzili. Bo jeśli zostaliśmy wszczepieni w podobieństwo śmierci Jego, to i w zmartwychwstania będziemy. Wiedząc to, że stary nasz człowiek został współukrzyżowany, aby

zniszczone zostało ciało grzechu i żebyśmy dalej nie służyli grzechowi. Bo kto umarł, usprawiedliwiony jest od grzechu. A jeśliśmy z Chrystusem umarli, wierzymy, że też wspólnie z Chrystusem żyć będziemy; wiedząc, że Chrystus powstawszy z martwych więcej nie umiera, śmierć więcej nad Nim nie będzie panować. Bo że umarł, grzechowi raz umarł, a że żyje, żyje Bogu. Tak też i wy rozumieście, że jesteście wprawdzie umarli grzechowi, żyjący zaś Bogu w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Kapłan: Pokój tobie.

Diakon: Oto mądrość! Bądźmy uważni!

Lektor: Alleluja.

Diakon: Oto mądrość! Stańmy prosto! Wysłuchajmy świętej Ewangelii!

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Kapłan: Czytanie świętej Ewangelii według Mateusza (perykopa 116; 28, 16-20)

Diakon: Bądźmy uważni!

Kapłan: W owym czasie jedenastu uczniów udało się do Galilei na górę, gdzie im był wyznaczył Jezus. I ujrawszy Go, pokłonili się, a niektórzy wątpili. A przystąpiwszy Jezus przemówił do nich, mówiąc: Dana mi jest wszystka władza na niebie i na ziemi. Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha, ucząc je zachowywać wszystko, cokolwiek wam przekazałem. A oto ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata.

Także ektenia:

Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

Jeszcze módlmy się o miłosierdzie, życie, pokój, zdrowie, zbawienie i odpuszczenie grzechów sługi Bożego, ojca chrzestnego *N*.

Jeszcze módlmy się za nowonawróconego sługę Bożego *N*.

Aby Pan zachował go w czystości wyznawania wiary, we wszelkiej pobożności oraz wypełnianiu przykazań Chrystusa, przez wszystkie dni jego życia.

Albowiem Bogiem miłosiernym jesteś i Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław.

Kapłan wygłasza rozesłanie.

Modlitwy odmawiane ósmego dnia po chrzcie

Ósmego dnia znowu przynoszą dziecko do świątyni, aby je obmyć. Kapłan zdejmuje z

niego pas i wierzchnie szaty, odmawiając te modlitwy:

Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Ty, który dałeś słudze Twemu przez święty chrzest wybawienie z grzechów i żywot odrodzenia, sam, Władco, Przyjacielu człowieka, racz, by światłość Twego oblicza nieustannie jaśniała w jego sercu, szyszak jego wiary zachowaj niezdobyty przez wrogów, szatę nieśmiertelności, w którą został przyodziany, zachowaj nieskalaną i czystą, strzegąc w nim przez Twoją łaskę nienaruszoność pieczęci duchowej, i miłosierny bądź dla niego i dla nas według wielości dobrodziejstw Twoich. Albowiem błogosławione jest i pełne chwały najczcigodniejsze, i najwspanialsze imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Druga modlitwa.

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Panie, Boże nasz, który w chrzcielnicy posyłasz chrzczonemu niebieskie oświecenie, który odrodziłeś sługę Twego nowooswieconego przez wodę i Ducha, i darowałeś mu odpuszczenie grzechów dobrowolnych i mimowolnych, połóż na nim władczą Twoją rękę i zachowaj go w mocy Twej dobroci, zachowaj nienaruszone jego zaślubiny i uczyn go godnym życia wiecznego i spodobania się Tobie. Albowiem Ty jesteś naszym uświęceniem i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Diakon: Skłońcie wasze głowy przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Ten, który przyodziany został w Ciebie, Chrystusa i Boga naszego, wraz z nami przed Tobą skłonił swoją głowę. Zachowaj go jako rycerza niezwycięzonego w walce z na próżno napastującymi jego i nas mocami zła, i okaż nas wszystkich zwycięzcami godnymi Twojej niezniszczalnej korony. Albowiem Tobie przynależy miłosierdzie i zbawienie, i Tobie chwałę oddajemy z Ojcem Twoim, który nie ma początku, i Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan kropi dziecko wodą święconą, mówiąc:

Zostałeś usprawiedliwiony. Zostałeś oświecony. Zostałeś uświęcony. Zostałeś obmyty imieniem Pana naszego Jezusa Chrystusa i Duchem Boga naszego.

Kapłan bierze gąbkę umoczoną w wodzie i ociera jego twarz, głowę, piersi, i pozostałe części ciała, mówiąc:

Zostałeś ochrzczony. Zostałeś oświecony. Zostałeś bierzmowany.

Zostałeś uświęcony. Zostałeś obmyty w imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen.

Modlitwa postrzyżenia włosów.

Diakon: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Władco, Panie, Boże nasz, który obrazem Twoim uczciłeś człowieka, uformowawszy go z duszy rozumnej i ciała, aby ciało służyło rozumnej duszy. Głowę jego umieściłeś najwyżej, a w niej wiele zmysłów wzajemnie niewalczących ze sobą. Włosami pokryłeś jego głowę, aby nie szkodziły mu zmiany pogody, i wszystkie jego członki właściwie rozmieściłeś, aby wszystkimi dziękczynienie składał Tobie, wspaniałemu Artyście. Sam, Władco, który poprzez wybrane Twe naczynie, Apostoła Pawła, nakazałeś nam czynić wszystko na Twoją chwałę, pobłogosław sługę Twego *N.*, który przyszedł złożyć Tobie pierwsze włosy ostrzyżone ze swojej głowy, a wraz z nim pobłogosław jego ojca chrzestnego i pozwól im zawsze czerpać naukę z Twego Zakonu, i czynić to, co odpowiada Tobie. Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym i Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Diakon: Głowy wasze skłońcie przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Kapłan odmawia modlitwę:

Panie, Boże nasz, który ze spełnienia kąpieli odrodzenia w Twojej łaskawości oświeciłeś wierzących w Ciebie, pobłogosław to dziecko, aby zstąpiło na jego głowę Twoje błogosławieństwo. Jak pobłogosławiłeś poprzez proroka Samuela króla Dawida, tak i pobłogosław głowę sługi Twego *N.*, ręką moją grzeszną, przychodząc do niego w Duchu Świętym. Niech osiągnie wiek sędziwy i siwizną starości odda Tobie chwałę, i ogląda dobra Jeruzalem przez wszystkie dni swego życia. Albowiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan podstrzyga jego włosy w formie krzyża, mówiąc:

Podstrzygany jest sługa Boży *N.*, w imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha.

Chór: Amen.

Odmawia się także ektenię, wspominając w niej ojca chrzestnego i nowoochrzczonego:

Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

Jeszcze módlmy się o miłosierdzie, życie, pokój, zdrowie i zbawienie sługi Bożego, ojca chrzestnego *N.* i nowoochrzczonego *N.*

Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym i Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na

wieki wieków.

Chór: Amen.

Jak zwykle bywa rozesłanie.